GAZETA
Wielkiego Xięstwa
POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadworney *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: Assessor *Raabski.*

№ 74. — W Sobotę dnia 16. Września 1826.

Wiadomości zagraniczne.

Rossya.

Z Petersburga dnia 2. Września.

Od kilku dni robią tu przygotowania do uroczystości w czasie koronacyi N. Pana. Liczba iadących ztąd do Moskwy iest tak wielka, iż każda stacya pocztowa, chociaż opatrzona była w 500 koni, ieszcze po 300 przybrać musiała. Dla samego ciała dyplomatycznego potrzeba było 307.

Wyszło tu nowe urządzenie cenzury się tyczące złożone z 20 arkuszy. (230 §§.) Główna Dyrekcya cenzury oddana iest Ministrowi oświecenia, Admirałowi Szyszków; a po nim Ministrom spraw zagranicznych i wewnętrznych. Do zatrudnień cenzuralnych mianowany będzie komitet naywyższy; a oprócz niego niższe komitety w Moskwie, w Dorpat i w Wilnie. Naywyższy komitet składa się z Prezesa z płacą roczną 7000 rubli śrebrnych i sześciu Cenzorów po 4000 rubli. Prezesa mianuie Cesarz, a Cenzorów Minister na wniosek Prezesa. W niższych komitetach pobiera Prezes 4000 a Cenzorowie po 3000 rubli śr. Wszystkich przedstawiaią Kuratorowie obwodów oświecenia, a Minister potwierdza. Pod ich iurysdykcyą należą wszystkie pisma i książki w kraiowym i obcym języku wydawane; do rewizyi zaś pism zagranicznych i książek sprowadzanych są osobne komitety.

N. Pan potwierdził zdanie Jego Cesarz. Mości względem dozwolenia żydom utrzymywania stacyi pocztowych, że się to tylko ma dopuścić pod pewnemi warunkami; aby sami nie mieszkali w domach pocztowych, ani do usłużenia swego używali Chrześcian; żeby niewolno im przyimować urzędników pocztowych, nawet postylionów. To będzie należeć do dozorcy rządowego i t. p.

Sławny Professor Rambach (urodzony 14.

Lipca 1767) przy Uniwersytecie w Dorpat, umarł na kąpielach w Rewalu.

W Odesie otwieraią się naylepsze widoki na tegoroczny wywóz zboża.

Z Akiermanu (Białogrodu w Besarabii) dnia 10. Sierpnia.

Pełnomocnicy mianowani od dworu Cesarsko-Rossyiskiego i Porty Ottomańskiéy, znayduią się w tuteyszém mieście. Generał-Gubernator Woronzow i Radca Tayny Ribeaupierre, przybyli tu dnia 4. m. b., a nazaiutrz Pełnomocnicy Tureccy odprawili swóy wiazd w towarzystwie Radcy Stanu Pisani, który miał polecenie przyiąć ich na granicy. Dnia 6. b. m. odprawiły się pierwsze narady między obustronnemi pełnomocnikami, dnia 7. m. b. drugie, a wczoray trzecie. Pełnomocnicy tureccy przyieżdżaią na narady dwoma sześciokonnemi poiazdami, za któremi następuią dwa kocze, przeznaczone dla Dragomanów i Sekretarzy; towarzyszy im oraz liczny orszak Czaszów (służących.)

Królestwo Polskie.

Z Warszawy dnia 10. Września.

Obszerny kościoł metropolitalny S. Jana codziennie od rana do późna niemoże obiąć pobożnych uczęszczaiących na nabożeństwo jubileuszowe, nawet ulica S. Jańska przed kościołem iest ludem napełniona. Kazania i nauki przed południem i przy nieszporach miewaią OO. Kapucyni.

Królewski uniwersytet, przy rozpoczęciu kursów, odbędzie, na pamiątkę swoiego założenia, publiczne obchodowe posiedzenie w przepisanym porządku.

Publiczność tuteysza odwiedza aparat Pana Gottfryda Scharff z Torunia. Wystawia on przed oczy układ świata słonecznego objawionego przez ziomka naszego Kopernika, i zasługuie na uwagę tak ze względu na użyteczność dzieła, iak na iego mechanizm.

JPanna Antonina Palczewska i PP. Morice i Grekowski, zbliżaiąc się ku Warszawie, okazali się na scenie wrocławskiéy w tańcu serio, i rzęsistemi oklaskami zostali nagrodzeni. Obecni w tém mieście Polacy bardzo życzyli, aby Panna Antonina wystąpiła w ulubionym mazurze. Dnia 7. b. m. ci tancerze mieli się okazać na teatrze kaliskim.

Jeden z mieszkańców Warszawy, młody i przystoyny, widząc tu szybkobiegaczów, przedsięwziął probować, czy ich naśladować nie zdoła, co mu się zupełnie udało. Odbył on iuż probę wobec osób przeznaczonych do dania opinii; biegał od rogatek marymonckich do Bielan i napowrót; mniéy na to o 5 minut potrzebuiąc czasu niż Gerig; gdy zbliżał się napowrót ku rogatkom, konni ieźdźcy zdążyć za nim nie mogli. Zapewne odbędzie kurs publicznie.

Przed kilku dniami miasteczko Janów, w województwie płockiém, na saméy granicy pruskiéy, po większéy części wraz z kościołem spłonęło gwałtownym pożarem; ogień dostał się za granicę i wieś pruska także zgorzała.

Austrya.

Z Wiednia dnia 28. Sierpnia.

Utrzymuią, że Królewicz Don Miguel nie zostaie w żadnym z Portugalią związku. Nie miał nawet ieszcze odebrać listu swoiéy dostoynéy siostry, Xiężny Regentki, o którym po gazetach pisano. Jakkolwiek bądź, to pewno, że o złożeniu przysięgi przez niego na konstytucyą, nic tu ieszcze nie słychać, i że w poselstwie portugalskiém takowa przysięga nie odbyła się wcale.

Listy z Korfu pod dniem 8. Sierpnia donoszą: Jak tylko naczelnicy powstańców Zonga i Rungo poddali się Reszydowi Mehmed Baszy, Seraskierowi, podczas iego przeyścia z Salony do Teb, i z przebaczeniem razem i kapitaństwa uzyskali, poszli za tym przykładem i inni naczelnicy, i uzyskawszy te same warunki, dali zakładników. Powstaniec iednak Isko udać się miał na wyspę Calamo, do gór jońskich należącą, i tam ukryć. W Nauplia, gdzie straszny bezrząd panuie, pokazała się ieszcze i zaraźliwa gorączka. Karaiskaki miał do Zongi napisać list lakoniczny następuiącéy treści: „Jestem w Nauplii dla przekonania się o stanie naszych interesów. Jeżeli się pokażą niebezpiecznemi, to zostanę Derwiszem; ieżeli w Moreotach znaydę odwagę, to powrócę, abym i ciebie, Zonga, i innych na nowo ochrzcił.“ (Z Dostrz. Austr.)

Z Triestu dnia 31. Sierpnia.

Wszystkie świeżo tu nadeszłe listy prywa-

tne z Korfu milczą o Lordzie Cochrane; nie wiadomo ciągle nic o iego tak dawno zapowiedzianéy wyprawie.

Okręt przybyły tu w 44ch dniach z Alexandryi doniósł, że tam przygotowano nową wyprawę około dwudziestu okrętów z ludźmi i żywnością. Część tych okrętów niedawno z Morei tam powróciła.

Dzisieyszy *Osservatore* zawiera co następuie: „Do Livorno przybył, iak ztamtąd donoszą, toskański Kapitan okrętu, który oświadczył, że niedaleko Monte - Christo, przy wyspie Elbie, od korsarskiego statku algierskiego był rewidowany, który, oprócz czterech ieszcze okrętów za łupami się ubiegaiących, po morzu się uwiiał; a na ich widok, wszystkie statki nadbrzeżne i mieszkańcy pobliskich mieysc ucieczką się ratowali. Wspomniony statek dogonił okręt rzymski, Pairon de Mutti, płynący z Marsylii do Rzymu; ludzi z niego widział opisuiący to Kapitan, leżących na pokładzie algierskiego statku, powiązanych łańcuchami, a między nimi i dwóch pasażerów, z których ieden był ksiądz.“ — Okręt przybyły wczoray ze Smyrny, który ztamtąd d. 1. b. m. odpłynął, uwiadomił nas, że Kapudan Basza, w zatoce przy Samos, stał z flotą na kotwicach, i ieszcze nie uderzył był na tę wyspę. Niedaleko uwiiały się okręty greckie o 25ciu żaglach. Z listów zaś ze Smyrny dowiaduiemy się, że statek angielski, który do Napoli di Romania z Londynu przywiózł sprzęty woienne, od rozbóyników greckich niedaleko od Nauplii napadnięty został, i ze wszystkiego ogołocony, tak, że Kapitana i wszystkich ludzi bez koszuli zostawiono. Podobnie donoszą z Zante, że Pułkownikowi Gordon porwali obecni w Nauplii Rumelioci pieniądze, które przywiózł na wsparcie Greków, i że samego, gdy się bronił, ledwo nie zabili. — Dnia 1. Sierpnia przybył do Zante okręt francuzki z 40stu przyiaciółmi Greków, maiącymi na czele Pułkownika Raybaud (autora ważnego pisma o powstaniu Greków) i udał się w dalszą podróż do Nauplii.

Włochy.

Dzienniki francuzkie piszą o otwarciu w Neapolu ewanielickiego kościoła. Nabożeństwo odbywa się u Posła pruskiego. Obrano dwóch Kaznodziei do kazania na przemian co niedziela po niemiecku i po francuzku. Kaznodzieią francuzkim iest P. A. Monod, syn paryskiego ewanielickiego Pastora; niemieckim iest P. Kuntz. Dotąd musieli się ewanielicy w Neapolu obywać bez kościoła i wszelkiéy pomocy duchownéy. Koszta opędzaią ze składek.

Niemcy.

Z nad Menu dnia 3. Września.

Rząd Cesarsko - Austryacki miał miastu Salzburg urzędownie donieść o zamiarze N. Pana, wyniesienia go na stopień główney fortecy pierwszego rzędu w monarchii austryackiéy, i że iuż potrzebne na to summy przeznaczone zostały. Do tego celu w tym ieszcze roku dwa przedmieścia muszą być zburzone.

Szwecya.

Z Stokholmu dnia 1. Września.

Dzisieysza gazeta zawiera obwieszczenie królewskie z dnia 31. z. m., przez które ze względu na niedostateczne zbiory, cło od wprowadzania tatarki, owsa i grochu, zniżone zostało.

Niderlandy.

Z Bruxelli dnia 28. Sierpnia.

Czterech woyskowych z dawnego francuzkiego woyska odebrało pieniędze od parysko-greckiego towarzystwa, aby, iak sobie życzyli, udać się mogli do Marsylii a ztamtąd do Grecyi. Lecz na pierwszém zaraz stanowisku odmalowano im położenie Hellenów tak pełne rozpaczy, iż ich namówiono, aby weszli w służbę Wicekróla egipskiego, co oni też uczynili, nie oddawszy przecież danych im pieniędzy. Zdarzenia tego rodzaiu spowodowały bruxelskie towarzystwo greckie do weyścia w związki tylko z panem Eynard, przez co się zabezpieczy, że pieniądze przyiaciół Greków, nie póydą na korzyść ich wrogów.

Francya.

Z Paryża dnia 5. Września.

Wczoray położył Xiążę Delfin kamień węgielny koszar, maiących nosić nazwisko Trocadero.

Monitor bardzo się gniewa na oppozycyine dzienniki, „że sobie żarty robią z obchodu uroczystego zwycięztwa pod Trocadero, będącego, (iak mówi) pamiątką dzieła, które iest chwałą naszego czasu.“

Gwiazda zapewnia, że dnia 26. t. m. więcéy niż 80 dzielnych żołnierzy z pułku kirysyerów Xięcia Berry, po należytém przygotowaniu przez Xiędza Vigne, dostąpiło duchownych dobrodzieystw jubileuszu.

Z Kolumbii przybył P. Madrid ze zleceniem swego rządu i miał się zaraz udać do Prezesa Rady Ministrów i Ministra spraw zagranicznych.

Minister spraw wewnętrznych nakazał rozwiązanie towarzystwa Ligorystów, które odkryto w Departamencie niższego Renu, założonego od lat 11stu bez wiedzy rządu, pod zwierzchnictwem pewnego Szefa z Wiednia.

Dziennik Rozpraw pisze: „Musimy w naszych jezuickich gazetach czytać, że Jezuitów w ogólności (*les* Jésuites) Papież przywrócił, czego mu nikt zabronić nie może; ale Biskupi francuzcy przywrócili tylko Jezuitów w szczególności (*des* Jésuites).“ Rozumowanie prawdziwie godne zasad jezuickich w ogólności.

Rady departamentowe domagaią się na wyścigi oddania edukacyi Jezuitom. Z powodu podobnéy uchwały Rady departamentu Ile-et-Vilaine w Rennes, robi *Goniec* tę uwagę: że „nic nie iest w stanie oczywiściéy nad to dowieśdź, iak mało członki Rady zależą od wyboru współobywateli, ale całkiém od Ministra; w mieście albowiem, gdzie pamięć la Chalotais mieszkańcom ieszcze iest droga, i gdzie wyroki król. sądu paryskiego w sprawie Dzienników z takim zapałem były przyięte, trudno się było spodziewać oświadczenia życzeń tego gatunku.“

P. Rothschild wydał tu następuiące uwiadomienie: „Jedna z gazet wieczornych mówiła o tém, że móy dom w Frankfurcie przez nadzwyczaynego posłańca odebrał z Moskwy doniesienie trwogę wzbudzaiące. Ta wiadomość zupełnie iest zmyślona; gdyż móy dom w Frankfurcie nie dostał żadnych nadzwyczaynych doniesień z Rossyi.“

Diario fluminense donosi pod dniem 17. Czerwca o śmierci Cesar. Ministra spraw zagranicznych, Pana Luiz Jose de Carvalho e Mello; który zawarł traktat z Portugalią, uznaiący niepodległość Brazylii.

Na wydaną pod dniem 15. z. m. proklamacyą Króla hiszpańskiego, w któréy oświadcza, że nigdy cierpić nie będzie reprezentacyi narodowéy w kraiu swoim, (zob. Madryt) mówi *Dziennik Rozpraw*: „Jakto? starzy Kortezowie Kastylii, Arragonii, Nawary, ci szanowni i czcigodni narodu zastępcy, ten zacny parlament hiszpański, nie miałby być prawym rządem Hiszpanii? Nie czytanoż to oświadczenia królewskiego z Maia 1814, w którém Ferdynand wolny, bohatérskiém usiłowaniem prawdziwych Hiszpanów na tron przywrócony, uroczyście przyrzekł, iż chce zwołać prawych Kortezów.“

Gwiazda zaprzecza rozsianą przez inne dzienniki wiadomość, że Xiężniczka de Beira, żona Infanta Don Carlos w Madrycie, zaprzysięgła konstytucyą portugalską, dla zachowania prawa następstwa w domu Braganza.

Ze względu na rolę, iaką Anglia gra w nadaniu konstytucyi portugalskiéy, uwagę następuiącą robi ieden z naszych dzienników: Czytamy często w opisach podróży, że czasem wieloryby otaczaią płynący okręt, i że im wtenczas rzucaią próżne beczki, któremi ryby się bawiąc, przestaią napastować okręt. Rzucaią ie albowiem w górę, daiąc podczas téy rozrywki czas okrętowi płynąć, gdzie mu się podoba. Anglicy, którzy i dobrzy żeglarze są i zręczni politycy, używaią tego podstępu woiennego na kraie stałego lądu, rzucaiąc czasami próżne beczki, które konstytucyami zowią, aby niemi naród zabawić; a gdy lud tą zabawką iest zatrudniony, Anglicy istotną zabieraią korzyść i śmieią się z głupców.

Pan Canning, którego wiele gazet zaprowadziło iuż do hotelu poselstwa angielskiego na mieszkanie, wątpią, iżby przed połową Września pokazał się w Paryżu.

Gazeta codzienna podała punkta, maiące służyć za zasadę ustawie, ograniczaiącéy wolność druku, i iuż, iak utrzymuie, zadecydowane; a *Gwiazda* bardzo się o to umieszczenie gniewa.

Francuzki statek la Dorade, pod Kapitanem Roche, osądzony został na konfiskacyą za handel niewolnikami.

Gazety jezuickie *Chorągiew* i *Gwiazda*, po-

swarzyły się z sobą; ostatnia łaie tamtę, że wydaie taiemnice Rady hiszpańskich Ministrów, a ta iéy zarzuca, że złoszcząc się na paszkwilantów, sama szkaluie bez końca P. Montlosier. *Goniec francuzki* dodaie, że to iest złota uwaga; szkoda tylko, że się iéy *Chorągiew* nie zawsze trzyma.

Antoni Madrolle, Licencyat prawa, napisał 30arkuszową kontradenuncyacyą na pismo Pana Montlosier.

O wspomnionym iuż dwa razy w naszéy Gazecie straceniu za kacerstwo nauczyciela w Walencyi, które *Gwiazda* uniewinniała, że się stało bez wiedzy Króla i że wyrok prawny zapadł przez władzę cywilną, robi uwagę *Konstytucyonista:* „W dziewiętnastym więc wieku taki narodom wystawiaią przykład! Nie dla tego wszakże potomek Henryka IV. prowadził nasze legiony do Hiszpanii, aby stósy inkwizycyi przywrócić. Jeżeli podobna było, aby Kastylijańczyk poymany, osądzony przez kilku księży, oddanym został władzy świeckiéy na zamordowanie, a Monarcha o tém nie wiedział, to oczywista iest, *że* z tamtéy strony Pireneów nie ma monarchii, a władza naywyższa iest w ręku księży.“

Z Marsylii donoszą pod dniem 23. Sierpnia o zatrzymaniu wielu francuzkich okrętów przez algierskich korsarzy, którzy się z Kapitanami ich obeszli, iak z „psami bez wiary“, i nie wprzód ich puścili, aż się przekonali, że ani poddanych Papieża, ani Greków nie wiozą.

Aby dać wyobrażenie o tém, czego Pan Cochrane dokazać może eskadrą okrętów parowych, przypomniéymy sobie, czego niedawno ieden okręt parowy Diana dokazał w Rangoon w Indyi. Birmani mieli eskadrę ze stu szalup kanonierskich, długości po 80 do 90stóp a 7stóp szerokości; na każdéy było po 52 maytków a 152 żołnierzy. A tak cała eskadra miała 15,000 ludzi na sobie i w godzinie upływała po 6 mil. Diana uwiiała się zaś z taką gwałtownością, że rozpierzchnęła wkrótce całą eskadrę, zabrała 32 szalupy, wiele z nich zatopiła, a resztę wprawiła w ucieczkę.

W *Gwiazdzie* umieszczone iest doniesienie z Korfu pod dniem 1. Sierpnia, że eskadra turecko-egipska o 22ch do 26ciu okrętach woiennych i przewozowych, z4000 regularnego woyska z Alexandryi, zawinęła do portu w Modon. Ibrahim miał po odniesionych pod Armiro i Nissi klęskach udać się do Nawarynu albo Modon, dla naradzenia się z Admirałem względem obustronnych operacyy.

Listy z Napoli di Romania donoszą, że flota turecka i grecka naprzeciw sobie stoią pod Samos. Kiedy sobie przypomniemy, że przed dwoma laty 15 greckich okrętów przeciwko daleko większéy sile tę wyspę obroniło, to znaydziemy powód do tuszenia sobie, że i teraz ta wyspa uratowaną będzie. A kiedy pomyślemy, że Grecy, po zamienieniu ich oyczyzny na pustynią, przywykli do nieszczęść, mniéy się obawiaią śmierci, niż poddania barbarzyńcom, nie będziemy Grecyi uważać za zgubioną.

Dochód towarzystwa dla Greków wynosił od 9. do 22. Sierpnia 45,928 Fr. Do tego należy nadesłana sumka od Gazety wieyskiéy hildburghauseńskiéy, wynosząca 394 Frank. 90 Cent.

Wyiątek z listu pisanego z Rio-Janeiro pod dniem 14. Czerwca: „Generał Rodil i dawna załoga twierdzy Callao, wypłynęła ztąd do Kadyxu. Callao niebyłoby się nigdy poddało, gdyby się trafem niezdarzyło, że fregatta Briton znaydowała się w pobliskości; albowiem Rodil mocno był przedsięwziął i siebie i załogę wysadzić na powietrze. Nawet w dniu kapitulacyi wzbraniał się bram otworzyć, albowiem pomieniona fregatta była daleko na morzu; lecz po kilku godzinach czasu ten okręt stanął tuż pod murami i łatwo mu było wsiąść nań z całém woyskiem. Na kilka dni przed wyiściem pod żagle, opanowali patryoci ieden przedni szaniec, przez zdradę hiszpańskiego oficera. To stanowisko było podminowane, a Rodil zapalił ie własną ręką, aby nacieraiących wysadzić na powietrze; lecz się to niepowiodło, gdyż kiszka była przecięta. W ogólności biorąc, iest to ieden z nayszczególnieyszych ludzi w służbie hiszpańskiéy.“

Hiszpania.

Z Madrytu dnia 25. Sierpnia.

Pod dniem 15. umieściła dworska gazeta odezwę Króla z powodu zaprowadzenia rządu reprezentacyinego w Portugalii, iż nigdy

niedopuści w kraiu swoim zaprowadzenia Izb reprezentacyinych lub iakich bądź podobnych instytucyi pod iakimkolwiek nazwiskiem; że przywiązani do rządu istnącego poddani i iemu posłuszni mogą być pewni opieki praw; ale nieubłaganym go znaydą wszyscy ci, co się odważą chcieć swemu kraiowi prawa przepisywać.

Przez okolnik król. sądu karzącego w Sewilii podanym został do powszechnéy wiadomości wyrok przeciwko tym członkom Kortezów, którzy na posiedzeniu dnia 11. Czerwca 1823 głosowali za złożeniem z tronu Króla i zaprowadzeniem Regencyi. Ten wyrok wskazuie na śmierć 60 nayznacznieyszych i naymaiętnieyszych osób; ich dobra maią być zabrane na skarb królewski. Król potwierdzaiąc ten wyrok, zalecił razem Ministrowi sprawiedliwości, użyć całéy rozległości prawa do wyszukania i zabrania wszelkiéy własności winowayców; ścigaiąc wedle ostrości ustaw wszystkich iako współwinowayców, którzyby co z tego maiątku ukryli lub schowali.

Mówią tu o rozpuszczeniu Rady stanu, a przynaymniéy o oddaleniu wielu członków. Xiążę Infantado miał dla tego tylko żądać dymissyi, że mu się koledzy ciągle sprzeciwiali. Wyznać trzeba, że za iego rządu nikogo nie prześladowano, ani napastowano.

Portugalia.

Z Lizbony dnia 21. Sierpnia.

Xiężna Regentka przeznaczyła dla Izby Parów część pałacu Rocio, a dla Deputowanych część budynku Torreiro de Paco. Don Joapuin de Menezes, Biskup w Elvas, któremu tak trudno było pozyskać sakrę od Papieża, wydał list pasterski za konstytucyą, który już iedynasty raz przedrukowano. Co iasno dowodzi przywiązania do nowego rządu.

Anglia.

Z Londynu dnia 5. Września.

Rada gabinetowa trwała wczoray do 5téy godziny.

Dziennik *Times* czyni pewną nadzieię, że podanym będzie parlamentowi proiekt o pozwolenie wprowadzania wszelkiego gatunku zboża; od pszenicy mą być opłata 12 do 13 szylingów.

Podług oświadczeń Biskupa Kildarskiego (Doyle) żyie duchowieństwo w Irlandyi ze składek dawanych dwa razy do roku podług możności mieszkańców. Biskupi dostaią od każdego Proboszcza 5 gwinei a od Wikarego po iednéy. On sam (B. Doyle) ma 4 do 500 funt. szt. dochodu (24 do 30,000 Tal.). Czwarta część dochodzi z chrztów, ślubów i pogrzebów, Proboszcze maią po 100, 200 do 400 gwinei (przeszło 700, 1400 do 2800 Tal.) — Probostwa rozdaie Biskup. Liczba probostw wynosi do 1000 a każde ma koadiutora. Większa część dyecezyi ma kapituły; Dziekana mianuie Papież, równie iak Biskupów od czasu, iak Kardynał York się od tego uchylił. Kandydatów przedstawia kapituła albo duchowieństwo dyecezalne.

Dziennik Kolumbiyski z dnia 28. Czerwca obszerny zawiera artykuł względem zapytania, czyli stósowne iest zamienić Kolumbią w kray związkowy. Wielka ta rzeczpospolita, mówią, może, podług dawniéy oznaczonych granic, podzieloną bydź na trzy prowincye (Wenezuela, nowa Grenada i Quito), w każdéy powinna bydź stolica, ile możności w środku leżąca. Każda prowincya, ma, tak iak kraie ziednoczone Ameryki północnéy, własnym zarządem i mieyscowemi trudnić się interessami; ustanawianie podatków zaś i woyska równie iak wszystkie ważne okoliczności do kongressu ieneralnego należą. Zdaie się, iż powrót Boliwara przywiedzie ten wielki zamysł do skutku. — Nowsze wiadomości z Kolumbii potwierdzaią wszystko, co powiedziano o smutném położeniu skarbu téy rzeczypospolitéy.

Dwa okręty parowe przeznaczone do wyprawy Lorda Cochrane *Entreprise* i *Irresistible*, na które wysłano urzędników celnych, znayduią się teraz z drugiéy strony Deptford Creek na Tamizie. Różnią się od innych okrętów parowyah angielskich budową. Budowa ich iest ostra, a rufa prawie podobna iest do sztaby, która zbliża się postacią do ludoiada (*Hayfisch*); ostry koniec przodu przeznaczony iest, iak mówią, do przebiiania boków okrętu nieprzyiacielskiego. Głęboko obadwa płyną w wodzie, i tak są urządzone, aby szybko i niespodzianie niemi wpaśdź można na nieprzyiaciela. Każdy z tych okrętów

objąć może 100 lub 120 beczek ciężaru, i dla tego wydaią się bydź mnieysze iakby się względem służby, do którey są przeznaczone, spodziewać należało. Ale właśnie dla swéy małości zdatne są do szybkiego zawiiania i wypływania w zatokach, równie iak do działania na wodach płytkich, zkąd bezkarnie będą mogły rzucać bomby do miast nadbrzeżnych nieprzyiaciela. — Każdy z obudwóch tych okrętów znieść może 14 do 16 armat 68-funtowych, — a mianowicie nadzwyczayna grubość i moc belek domyślać się każe, iż rzucanie bomb będzie głównieyszém ich zatrudnieniem. Każdy z nich 150 stop długi i 25 stop szeroki. Na każdym znayduią się 2 machiny parowe, maiące moc 59 koni i domyślać się można, że równie prędko iak naywiększe okręty parowe popłyną. Umieszczone są na każdym trzy maszty do żeglowania, lecz, iak się zdaie, naybardziéy chcą się spuszczać na móc pary. Osada na każdym składać się będzie z 50 do 60 ludzi, dla których iednak mało mieysca do wygody zostawiono. Kaiety oficerów bardzo są małe, a kaieta admiralska na Entreprizie nie większa iak kaiuta dowódzcy okrętu kupieckiego. Wszystko zdaie się bydź poświęcone woiennemu i ważnemu ich przeznaczeniu; lecz ponieważ w klimatach ciepłych, zwyczaiem iest, że osada okrętu sypia na pokładzie, niebardzo się da uczuć brak wewnętrznéy wygody. Skrzynie do kół szczególnéy są budowy. Skrzynia na boku stérowym zawiera łazienkę i pokóy do ubierania dla kapitana, a w skrzyni na boku drugim iest kuchnia. W ogólności sądzić można z weyrzenia na te okręty, iż one będą nayokropnieyszemi narzędziami woiennemi, które w nowszych czasach wynalezione zostały.

Globe donosi, że, podług listów i dzienników odebranych z Lima przez Ayacucho, potwierdza się wszystko, co tenże dziennik doniósł względem intryg różnych stronnictw w Peru „Wielka część nowych deputowanych nie chciała poprzysięgnąć konstytucyi pod nową postacią. Pięćdziesiąt z pomiędzy nich podało prośbę do Boliwara, aby ieszcze pozostał w Peru. Boliwar odpowiedział, że lubo bardzo pragnął powrócić do swoiéy oyczyzny, iednakowoż przyimuie to wezwanie z powodu konieczności czuwania nad ogólnemi interessami stanów amerykańskich.“ Obietnica ta była uczynioną, za nim iego przytomność była potrzebną w Kolumbii. Niektóre prywatne listy przyznaią Boliwarowi zamysł opanowania władzy i chęć uwiecznienia swoiego panowania w Peru. W iednym z pomienionych listów wyrażono, że Peru sprzedało swoią marynarkę na zaspokoienie europeyskich wierzycieli, i że iuż 160,000 dolarów wpłynęło do skarbu. Tymczasem, z drugiéy strony zapewniaią, że peruańska marynarka została oddaną Kolumbii za dług, który Peru od téyże rzepltéy zaciągnęło. Założą wkrótce drogę w żelaznych koleiach z Lima do Callao.

Korespondent iednego angielskiego dziennika zapewnia, że przeznaczono 160,000 f. s. na zbudowanie parnych statków dla Lorda Cochrane. Ośm miesięcy iuż upłynęło od czasu, w którym miały popłynąć, a teraz dopiero spostrzeżono, że ich mechanika iest niedokładna. Osoba, któréy polecono budowę i mechanikę tych statków, iest taż sama, która pracowała dla Baszy egipskiego. Ten mechanik ma nawet syna w słuźbie Baszy.

Wysłani Kommissarze śledczy do przylądku Dobréy Nadziei Bigge i Colebrooke, zdali teraz rapport. Okazuie się z niego, iż skargi zaniesione przeciw gubernatorowi Lordowi Karolowi Somerset prawie wszystkie lub są bezzasadne, lub przesadzone. Pan Bishop Burnet, będący na czele skarzących, protestuie w pisemku drukowaném przeciw temu raportowi i chce udowodnić iego nieprawdziwość.

Rozmaite Wiadomości.

Z Sztargardu pod dniem 9. Września donoszą o przybyciu na dniu 7. tamże N. Pana w naylepszém zdrowiu i o uprzeymém przyięciu przez woysko, urzędy cywilne i przywiązanych mieszkańców tak dostoynego Gościa. Po nabożeństwie polowém, dnia

10, udał się N. Pan z dostoyną familią w dalszą podróż i stanie dnia 11. w Berlinie.

W pewném francuzkiém mieście miała się zdarzyć następuiąca anekdota. Młodzieniec religiy ewanielickiéy polubił sobie pannę katoliczkę, i zwierzywszy się oycu, otrzymał zezwolenie żenienia się, byleby przyrzekł, że ani żony na swoią wiarę namawiać nie będzie, ani też sam religii, w któréy zostaie, nigdy nieodstąpi. Nietylko przyrzekł, ale poprzysiągł syn oycu wiernym zostać swéy wierze, i w kilka dni nastąpiło wesele. Niedługo spostrzegł oyciec, że syn przeciwko przyrzeczeniu swemu postępuie i nie omieszkał mu tego wystawić. „Oycze", rzekł nowożeniec, „mylisz się zupełnie; iestem, iakem poprzysiągł, wierny moiéy wierze; miesiąc bowiem wprzód, nim to przyrzeczenie na mnie wymogłeś, zostałem katolikiem, i w téy wierze, iakem ci poprzysiągł, żyć będę zawsze." Nietrzebażby tu mniemać, że młodzieniec ten ewanielickiéy wiary ćwiczył się w jezuickiéy szkole?

Diario di Roma donosi, że Wicekról Egiptu założył kollegium w Bula, w pałacu poprzednio zamieszkałym przez iego syna Izmaela. W tém kollegium będzie umieszczonych 100 uczniów od 9 do 35 lat i utrzymywanych iego kosztem, słuchaiąc nauk dawanych przez biegłych nauczycieli w chemii, matematyce, rysunkach, w greckim, łacińskim, arabskim, tureckim, perskim i w wielu ieszcze nowszych europeyskich ięzykach. Zapewne tylko uczniowie wychodzący z tego instytutu piastować będą wysokie kraiowe urzędy. Egipt ma także woyskową szkołę urządzoną podług szkoły w Metz; w niéy daią nauki Francuzcy oficerowie. W Kairze założono drukarnią rządową pod kierunkiem ucznia z cesarskiéy drukarni w Medyolanie. Wychodzą iuż z pod téy prassy tłómaczenia dzieł dla oficerów iazdy i piechoty, i obiecuią wydawać urzędową gazetę na wzór Monitora, która, w dwóch kolumnach, wychodzić będzie w ięzyku arabskim i włoskim.

Doniesienie Szkolne.

Popis publiczny, na który Szanownych rodziców, opiekunów naszych uczniów i wszystkich przyiaciół nauk zapraszam, odbędzie się w Gimnazyum tuteyszém dnia 26, 27. i 28, a zakończy się uroczyście dnia 29. Września. Dnia 25. Września otrzymuią uczniowie zaświadczenia z półrocza upłynionego. Od 2go do 5go Października codzień popołudniu od godziny 3ciéy będą examinowani uczniowie maiący bydź przyięci do szkół.

Bieg nowy nauk rozpocznie się dnia 6go Października.

W Poznaniu dnia 14. Września 1826.

S t o c, Professor.

Wyciąg z Berlińskiego kursu papierów i pieniędzy.

Dnia 11. *Września* 1826.	Papierami	Gotowizną
Obligi długu państwa . .	po 84½ pCt.	po 84¼ pCt.
Obligi bankowe aż do włącznie lit. H.	—	95 „
Zachodnio-Pruskie listy zastawne A	86 „	—
Zachodnio-Pruskie listy zastawne B.	83½ „	—
Listy zastawne W. Xięstwa Poznańskiego	92 „	—
Wschodnio-Pruskie . . .	86¼ „	—
Szląskie	—	104½ „

Poznań dnia 15. Września 1826.

	Papierami.	Gotowizną.	Od sta
Kurs obligów m. Poznania . .	90½	— —	4

(Dodatek.)

DODATEK
do
Nru 74.
Gazety Wielkiego Xięstwa Poznańskiego.

(Z dnia 16. Września 1826.)

OBWIESZCZENIE.

Do dalszéy licytacyi, która z powodu działów nastąpić musiała, nieruchomości po Ur. Franciszce Mycielskiéy, Woiewodzinie pozostałéy, tu przy rynku położonéy, i z domu narożnego, z przodku pod Nro. 189. i tylnego pod Nro. 214. składaiącey się, sądownie na 6319 Tal. 7 śgr. 3 fen. oszacowanéy, a w ostatnim terminie na 2000 Tal. podanéy, wyznaczyliśmy nowy termin na

dzień 7. Listopada r. b.

przed Deputowanym Konsyliarzem Sądu Ziemiańskiego Kaulfuss przedpołudniem o 10téy godzinie tu w naszym Zamku Sądowym, na który wszystkich do posiadania zdolnych i ochotę kupna maiących, ninieyszém wzywamy, aby swe licyta podali, poczém naywięcéy daiący, skoro prawne przeszkody nie zaydą, przysądzenie sobie rzeczonéy nieruchomości spodziewać się może.

Poznań dnia 14. Sierpnia 1826.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

Do zupełnéy przedaży pozostałéy reszty wina, do massy konkursowéy kupca Bergera należącego, wyznaczyliśmy termin na

dzień poniedziałkowy dnia 25go Września r. b.

popołudniu o godzinie 3ciéy przed Referendaryuszem Sądu Ziemiańskiego de Studnitz w domu Bergera, na który ochotę kupna maiących z tém oznaymieniem wzywamy, iż przedaż za gotową zapłatę, i przyderzenie naywięcéy daiącemu bez względu na taxę wina bezpośrednio nastąpi, i gdyby wypróżnienie tego składu wina w terminie nienastąpiło, z przedażą w naybliższym dniu czwartkowym popołudniu o godzinie 3ciey i następnie zaraz, zawsze w poniedziałek i czwartek kontynuowanym będzie.

Nakoniec maią bydź także przy téy okoliczności pozostałe beczki od wina różnego gatunku i wielkości iako też pozostałe utensilia i sprzęty nieruchome przedane.

Poznań dnia 28. Sierpnia 1826.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

PATENT SUBHASTACYINY.

Grunta pod jurysdykcyą naszą we wsi Sytkowie w Powiecie Poznańskim pod Nro. 3. i 4. położone, do małżonków Szulczewskich należące, podług taxy sądownie sporządzonéy na Talarów 1305 dgr. 8 szel. 9 są ocenione, na żądanie wierzycieli z powodu długów publicznie naywięcéy daiącemu sprzedane bydź maią, i tym końcem termina licytacyine

na dzień 31. Października,
dzień 2. Grudnia,

roku bież., termin zaś peremtoryczny na

dzień 9. Stycznia 1827.

zrana o godzinie 10téy przed Mioduszewskim,

Referendaryuszem Sądu Ziemiańsk. w mieyscu wyznaczone zostały.

Zdolność kupienia maiących uwiadomiamy o terminach tych z nadmienieniem, iż w terminie ostatnim nieruchomość naywięcéy daiącemu przybite zostanie, ieżeli prawne niezaydą przeszkody.

W przeciągu czterech tygodni zostawia się zresztą każdemu wolność doniesienia nam o niedokładnościach, iakieby przy sporządzeniu taxy zayść były mogły.

Taxa każdego czasu w registraturze naszéy przeyrzaną bydź może.

Poznań dnia 12. Września 1826.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Do podania pretensyi wierzycieli do massy likwidacyinéy Ur. Czarnowskiego, Dyrektora Policyi, wyznaczyliśmy termin na

dzień 15. Listopada r. b.

przed południem o godzinie 9téy przed Ur. Knebel, Referendaryuszem Sądu Ziemiańskiego w naszym Zamku Sądowym, na którym niewiadomi wierzyciele osobiście, lub przez pełnomocników prawem dozwolonych stawić się, swe pretensye likwidować i dokumenta na to złożyć, w przeciwnym zaś razie oczekiwać maią, iż wszelkie iakiekolwiek pierwszeństwo utracą, i z swemi pretensyami tylko do tego odesłanemi zostaną, co po zaspokoieniu zgłaszaiących się wierzycieli z massy pozostanie.

Poznań dnia 26. Czerwca 1826.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

Aukcya Koni.

Uwiadomia się ninieyszém, iż niezdatne do służby polowéy konie królewskiego 7go pułku huzarów w następnie wymienionych osadach i wprawdzie:

w Lesznie dnia 25.	Września r. b.	około 9	sztuk
w Miliczu - 28.	dito.	12	-
w Krotoszynie 28.	dito.	13	-
w Ostrowie - 29.	dito.	12	-

przedpołudniem o godzinie 9téy za gotową zaraz zapłatę grubą monetą naywięcéy ofiaruiącemu publicznie sprzedawać się będą.

Leszno w Wielkiém Xięstwie Poznańskiém dnia 12. Września 1826.

Półkownik i dowódzca 7mego pułku huzarów.

von Sohr.

Dnia 25. Września r. b. zrana o godzinie 9téy maią na wyższy rozkaz, czterdzieści do służby kawaleryi niezdatnych koni, na Wilhelmplacu tu w mieyscu publicznie naywięcéy daiącemu za gotową zaraz w pruskim brzmiącym kurancie zapłatą sprzedane, do czego kupna ochotników się zaprasza.

Poznań dnia 8. Września 1826.

Intermistyczny Kommendant 6go pułku Ułanów

Szerdahelly, Pułkownik.

Dwa bardzo użyteczne konie wozowe są do przedania w pomiernéy cenie; bliższa wiadomość na Nowém mieście pod Nro. 245. na dole po lewéy stronie.

Ceny zboża w Berlinie

Dnia 7. Września 1826.

Lądem:	Tal.	śgr.	fen.		Tal.	śgr.	fen.
Pszenica	1	20	—	i	1	10	—
Żyto	1	7	6	-	1	3	2
Jęczmień wielki	1	5	—	-	1	2	6
Jęczmień mały	—	29	5	-	—	—	—
Owies	—	28	9	-	—	25	—
Groch	2	5	—	-	—	—	—
Wodą:	Tal.	śgr.	fen.		Tal.	śgr.	fen.
Pszenica (biała)	1	20	—	i	1	18	6
Żyto	1	7	6	-	1	5	—
Jęczmień wielki	—	—	—	-	—	—	—
Jęczmień mały	—	—	—	-	—	—	—
Owies	1	—	—	-	—	27	6
Groch	1	15	—	-	—	—	—
Kopa słomy	6	7	6	-	4	10	—
Cetnar siana	1	—	—	-	—	20	—